

Roman Zmorski
ŚPIEW PIERWSZEJ TOPIELICY
muz: Tadeusz Woźniak

Księżniczka -
Jam księżniczką niegdyś była,
W marmurowym zamku żyła,
Gdzie płowieje Bug;

Co dnia w mlekum się kąpała,
Złoty warkocz mi chesała
Kornych zgraja sług.

Na tym zamku był myśliwy,
Młody, krzepki, urodziwy
Jak majowe dni:

Jedynaczka ja księżeńca,
Pokochałam wnet młodzieńca,
A młodzieniec - mnie.

Aż raz ojciec zszedł nas razem:
Serce przebódtł mu żelazem
I porzucił w krwi.

Chór -

I porzucił w krwi.

Księżniczka -

A mnie biedną zsiękt różgami,
Włókt w komorę, zlaną łzami,
Zarygłował drzwi.

Chór -

Zarygłował drzwi.

Księżniczka

-Cóż po życiu bez kochanka?

Co bez dziewiczego wianka?

Wiecznie płacz i płoń!...

Skryłam sobie oczy ręką

I skoczyłam przez okienko

W bystrej rzeki toń.

Wiek za wiekiem ręczo bieży,
W smutnych gruzach cały leży
Mój rodzinny gród.

Chór -

Mój rodzinny gród.

Księżniczka -

Zawsze płynie srebrna woda

I ja zawsze żyję młoda

W głębi mokrych wód.

Chór -

W głębi mokrych wód.